

Adoracja Maryjna

Stajemy o Matko, przed Twoim ukochanym wizerunkiem, ażeby Cię pozdrowić i zaprosić do bycia razem z nami w tej godzinie czuwania. Pozdrawiamy Cię Matko w twym domu.

Chcemy Ci raz jeszcze powiedzieć, że: Jesteśmy przy Tobie, pamiętamy i czuwamy. Niech te słowa będą zapewnieniem o naszej miłości ku Tobie, którą chcemy odpowiedzieć na miłość, jaką jesteśmy odwiecznie miłowani.

Miłować to znaczy być przy osobie, którą kochamy, to znaczy pamiętać, chodzić niejako z obrazem Umiłowanej Osoby w oczach i sercu.

Miłować to znaczy czuć, czyli być człowiekiem sumienia, kochać bliźniego i być odpowiedzialnym za to wielkie – wspólne dziedzictwo, któremu na imię Polska.

Pieśń „Pozdrawiam Ciebie Matko”

Matko Boga, oto przychodzę do Ciebie, tym razem jednak nie po to, aby Cię prosić, czy złożyć jakiś dar, lecz wyłącznie po to, by na Ciebie spojrzeć i z radością przypomnieć sobie, że jestem Twoim dzieckiem, a Tyś Matką moją.

Przychodzę, aby przez chwilę być z Tobą Matko moja i śpiewać Ci z serca przepelnionego szczęściem. Żeś Matką pięknej miłości, żeś Panną Niepokalaną, żeś Matką łaski Bożej, żeś najdoskonalszym stworzeniem, jakie wyszło z rąk Stwórcy.

Z pełni serca dziękuję Ci, Matko Boża za to, że codziennie czekasz na mnie, za to, że jesteś, istniejesz, po prostu za to, żeś jest Maryją Matką Jezusa Chrystusa, bądź pozdrowiona.

Święta Dziewico, która żyjesz w chwale nieba, nie zapomnij o smutkach ziemi. Zwróć Swoje dobre oczy na wszystkich, którzy cierpią, którzy walczą z trudnościami, którzy doznają goryczy życia. Miej litość dla wszystkich, którzy kochają bez wzajemności, którzy nie kochają, którzy są ludźmi małej wiary. Pociesz tych, którzy płaczą. Wysłuchaj tych, którzy się modlą. Umacniaj tych, którzy się boją, obdarz wszystkich nadzieją i pokojem.

Pieśń

Maryjo, Matko nasza ukochana, spójrz dziś łaskawie na swoje dzieci, niech nasza modlitwa do Ciebie leci. Nie pozwól, by w naszym kraju, było ciężko smutno i źle. Spraw by nie było w niej nieszczęść, nie łąły się łyzy i niewinna krew. By nie zabijał brata swego brat, by nie zasmucał Polaka - Polak.

Pieśń

O Tobie Mario powiedziano tak wiele, sławią Cię wieki całe, narody. Zajmujesz czołowe miejsce w Kościele, więc jak cię nie kochać - o Matko jedyna. Przedziwna jesteś Maryjo! Taka potężna i niezwykczona, taka cicha, spokojna i rozmodlona. Swoją dobrocią podbiłaś świat cały. Przy Twojej wielkości - każdy z nas taki mały. Zatrzymałaś się w wielu świątyniach, by patrzeć na nas, pomagać nam i kochać. Prosisz Syna Swego o łaskę dla nas, o wytrwanie w czystości i miłości, byśmy żyli w pokoju w łasce Bożej i radości.

Pieśń

Najpierw trzeba Cię dostrzec, pokochać Maryjo, a potem jeszcze wybrać, spośród wielości spraw. Dalej już wszystko jest proste, chociaż trudne. Wzloty, upadki i wszystko od nowa. Szukanie... Pukanie do nieodkrytych drzwi, prośba o światło, wiarę, miłość, o umiejętność odróżnienia dobra od zła, o błogosławieństwo dla dużych i małych spraw świata. To nie monolog. Z tym nie można by trwać, nie można by tworzyć dobra, nie można by owocować. To walka o siebie i z Twoją pomocą.

Pieśń

Maryjo, Matko Boża. Zachowaj we mnie serce dziecka, serce czyste jak źródło. Daj mi serce proste, w którym nie ma miejsca na smutek. Daj mi serce wielkoduszne i czułe, serce wierne i szlachetne. Daj mi serce, które nie zapomina dobra, które nie zachowuje urazy. Spraw, aby moje serce, było ciche i pokorne. Spraw, aby kochało bez oczekiwania wzajemności. Spraw, aby z radością trwało w sercu twojego Syna. Spraw, aby moje serce, ogarniało cały świat. Spraw, aby nie raniła go niewdzięczność i obojętność. Spraw aby moje serce, było chwałą Jezusa, aby odpowiadało na Jego miłość, aby osiągnąć pełnię szczęścia w niebie.

Pieśń

Maryjo, Niepokalana Jutrzenko. Ty jesteś źródłem świata i życiem dla nas, ponieważ Ty pierwsza z ludzi, przejęłaś światłość świata - Jezusa i posłałaś za Nim, oddając Mu w posłuszeństwie i miłości całe Swe życie aż po krzyż. Ty widzisz moją niewolę, która polega na tym, że często panuje we mnie ciemność błędu, niewiedzy, obłudy, własnej wyobraźni, i żyję wciąż jeszcze dla siebie, opanowany pychą i miłością własną. Wyzwól mnie, upraszając mi łaskę zanurzenia się wraz z Tobą w jednym świetle, którym jest Jezus. On wie, kim jestem, czego ode mnie chce Ojciec i co jest dla mnie dobre. Wyzwól mnie, upraszając mi moc do zwyciężenia samolubstwa i do przyjmowania krzyża, i do życia dla światła, dla Boga i dla braci przez bezinteresowną miłość i służbę. Spraw, aby w moim wnętrzu zajaśniało światło i wytrysnęło źródło życia. Pomóż mi poznać prawdę, która mnie wyzwoli. Pomóż mi pójść za Jezusem, aby nie chodził w ciemności, aby miał światło życia.

Pieśń

Najmilsze serce Maryi , któreś pomiędzy wszystkimi sercami stworzeń jest najczystsze i miłością ku sercu Jezusa najbardziej gorejące a względem nas, grzeszników, najmiłosierniejsze. Uproś nam w Sercu Pana Jezusa, Zbawiciela naszego, wszystkie łaski, o które Cię prosimy. O Matko miłosierdzia, jedno westchnienie Twoje, jedno uderzenie serca Twego, gorejącego miłością ku sercu Boskiego Syna Twego, może nas pocieszyć i umocnić. Uczyni nam tę łaskę, a to Boskie Serce Jezusa dla miłości synowskiej, którą ma ku Tobie i zawsze mieć będzie, niezawodnie Cię wysłucha i przyjdzie nam z pomocą.

Pieśń

Pomnij o najdobrotliwsza Panno Maryjo, że nigdy nie słyszano, abyś opuściła tego, kto się do Ciebie ucieka, Twej pomocy przyzywa, Ciebie o przyczynę prosi. Tą ufnością ożywni, do Ciebie o Panno nad Pannami i Matko biegniemy. Do Ciebie przychodzę, przed Tobą jak grzesznik płaczący staję. O Matko słowa, racz nie gardzić słowami naszymi, ale usłysz je łaskawie i wysłuchaj Amen.